

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 września 2017 r., Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 22 kwietnia 2016r. znak (...) i przyznał M. K. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 10 stycznia 2016 roku do dnia 6 lipca 2016 roku z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% (sto procent) podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, jako pozostającego w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej z dnia 21 października 2015 roku.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

decyzją z dnia 22 kwietnia 2016 roku – znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. uchylił decyzję znak: 210000/603/CW/00580670/2016/ZAS1 z dnia 24 marca 2016 r. i odmówił M. K. prawa do zasiłku chorobowego z funduszu wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru za okres od dnia 10 stycznia 2016 roku do dnia 6 lipca 2016 roku i ewentualnie nadal. Jako podstawę prawną decyzji, organ rentowy wskazał art. 83a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 121) oraz art. 3 ust. 1 i ust. 3 pkt 8, art. 9 ust. 1 i art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 202 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm.). W uzasadnieniu wskazano, iż ubezpieczony M. K., prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, nie posiada prawa do zasiłku chorobowego w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku, ponieważ zdarzenie z dnia 21 października 2015 r., któremu uległ ubezpieczony, nie zostało uznane za wypadek przy pracy, z uwagi na brak związku z wykonywaniem pozarolniczej działalności gospodarczej.

Sąd Rejonowy ustalił, iż M. K. od około 30 lat prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, pod firmą (...), z siedzibą w Ł., przy Alei (...). Przedmiotem jego działalności gospodarczej jest budownictwo, w szczególności stolarka otworowa. Wnioskodawca zatrudnia pracowników, ponadto sam wykonuje prace na budowach i obiektach, a także podnajmuje inne firmy budowlane czy współpracuje z firmami podobnej branży np. firmą (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł..

W dniu 21 października 2015 r. o godzinie 8:00, M. K. rozpoczął pracę biurową, w siedzibie swojej firmy przy ul. (...). Po wykonaniu prac biurowych około godz. 16.00, z miejscowości D., przewoził obróbki blacharskie od producenta do miejsca wykonania usług budowlanych. Około godz. 18:00, udał się na plac budowy tj. do obiektu Biedronki w Ł., przy ul. (...), gdzie samodzielnie rozładowywał, przywieziony materiał, w postaci obróbek blacharskich. Pojedyncza obróbka ważyła około 10-15 kg. Obróbki blacharskie są w pakietach, łącznie ważą ok. 30-40 kg. Pakiety mają długość 4 metry, a szerokość 33 cm. Wygięte są w kształtownik C. Poszkodowany miał do rozładunku ok. 8-10 pakietów. Do zdarzenia doszło w czasie wyładunku jednego z pakietów. Podczas schodzenia ze stopnia samochodu dostawczego marki V. typu bus i rozładunku obróbek blacharskich, noga poszkodowanego ześlizgnęła się ze stopnia z wysokości 25 cm i opadła z impetem na chodnik. Ubezpieczony poczuł ostry ból w kolanie. M. K. upadł na chodnik. Po powstaniu, noga była bolesna nawet podczas dotyku. W dniu zdarzenia panowały złe warunki atmosferyczne, padał deszcz, który spowodował, że stopień samochodu oraz chodnik były śliskie. Pomimo urazu i bólu kolana, właściciel firmy samodzielnie rozładował do końca ładunek obróbek blacharskich, aby móc następnego dnia rozpocząć prace budowlane. W wyniku zdarzenia doszło, u poszkodowanego, do zerwania więzadeł i ścięgien kolana lewej nogi. Ból kolana lewej nogi utrzymywał się u poszkodowanego od dnia zdarzenia w dniu 21 października 2015 r. przez kolejne dni. M. K., tydzień po niefortunnym zdarzeniu, udał się prywatnie do przychodni (...) przy ul. (...) w Ł.. Na zlecenie lekarza ortopedy, skierowano go na rezonans magnetyczny. W dniu 28 października 2015 r. wykonano badanie rezonansu magnetycznego z opisem skręcenia i naderwania w obrębie przedniego więzadła krzyżowego kolana (symbol S83). Wizyta u lekarza ortopedy, z wynikiem rezonansu magnetycznego, miała miejsce w dniu 28 października 2015 r. W dniu 4 listopada 2015 r. odbyła się kolejna wizyta lekarska. M. K. został zakwalifikowany i skierowany na zabieg operacyjny kolana lewej nogi. Operacja ortopedyczna została wykonana planowo w dniu 11 stycznia 2016 roku. Zabieg polegał na artroskopowej rekonstrukcji (...) stawu kolanowego lewego

oraz przeszczepieniu komórek macierzystych (...) + do (...) i stawu kolanowego lewego. Ubezpieczony pozostawał w szpitalu od dnia 10 stycznia 2016 r. do dnia 22 stycznia 2016 r. Niezdolność do pracy trwała od dnia 10 stycznia 2016 r. do dnia 6 lipca 2016 r.

W toku postępowania, Sąd ustalił, że M. K. niewątpliwie uległ wypadkowi w dniu 21 października 2015 roku. Zgromadzony materiał dowodowy potwierdził związek zdarzenia z dnia 21 października 2015 roku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Okres współpracy wnioskodawcy z firmą (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, w spornym czasie potwierdziły zeznania świadka Z. S. oraz przedłożona dokumentacja, w postaci protokołu przekazania placu budowy na ulicy (...), oraz odbioru końcowego prac, pokrywające się z zdarzeniem wnioskodawcy. Sprostowaniu uległy oświadczenia złożone przez Z. S. w toku przed organem rentowym, wynikające z pisma z dnia 5 kwietnia 2016 roku. Wyjaśnione zostały także niewielkie rozbieżności wynikające z dokumentacji medycznej, które w świetle zeznań wnioskodawcy przyjął, iż do spornego zdarzenia doszło w czasie podawanym pierwotnie we wniosku do organu rentowego przyznanie zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego z dnia 17 lutego 2016 roku. Spełnione zostały pozostałe przesłanki zakwalifikowania danego zdarzenia jako wypadku przy pracy: nagłość zdarzenia, spowodowanie go przez przyczynę zewnętrzną, powstały uraz oraz związek zdarzenia z wykonywaniem zwykłych czynności w ramach prowadzonej przez ubezpieczonego pozarolniczej działalności gospodarczej. Wnioskodawca zgłosił się po wypadku przy pracy do lekarza ortopedy. Dalsze konsekwencje doznanego urazu w dniu 21 października 2015 r. skutkowały przebytą operacją ortopedyczną w dniu 11 stycznia 2016 r., pobytem przez okres 11 dni w szpitalu, rehabilitacją i niezdolnością do pracy łącznie do dnia 6 lipca 2016 r. Powyższe, wskazuje na doznany uszczerbek na zdrowiu wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie z dnia 21 października 2015 roku, pozostaje w związku z wykonywaniem zwykłych czynności, w ramach prowadzonej przez ubezpieczonego, pozarolniczej działalności gospodarczej. Ubezpieczony realizował, bowiem, przyjęte zlecenie od firmy (...) Sp. z o.o. na remont całej stolarki zewnętrznej i wewnętrznej w supermarkecie (...), co było zgodne z profilem, prowadzonej przez niego, działalności z zakresu budownictwa. Pozostawał w normalnych stosunkach gospodarczych z wyżej wymienionym podmiotem, który zlecał mu wykonanie prac budowlanych w spornym okresie. Współpraca pomiędzy firmami ma charakter ciągły, a nie jednorazowy i wynika ze specyfiki robót budowlanych.

Nie doszło do zerwania związku z pracy przez to, że M. K. rozładowywał samodzielnie ładunki obróbek blacharskich po wejściu na budowę.

Sąd Rejonowy uznał, że zakres ochrony wypadkowej, osób prowadzących działalność gospodarczą, w aspekcie pytania o granice tej ochrony, nie powinien być rozumiany wąsko. W pewnym zakresie, może być ona porównywana z ochroną wypadkową pracownika. Sąd zacytował przepis art. 3 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 pkt 8, art. 3 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 1773).

Sąd Rejonowy uznał, że podstawową granicę ochrony wypadkowej, wyznacza związek czasowy wypadku, z wykonywaniem zwykłych czynności, związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. Stwierdził, że ubezpieczenie wypadkowe z tytułu działalności gospodarczej czasowo pokrywa się z okresem prowadzenia tej działalności, czyli istnieje od rozpoczęcia wykonywania działalności, do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, zgodnie z zacytowanym art. 13 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Rejonowy przyjął szerokie rozumienie "zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej", uznając, że osoba prowadząca taką działalność, podejmuje, w jej ramach, szereg działań, które mają ścisły związek z prowadzeniem takiej działalności (np. comiesięczne rozliczenie z ZUS i urzędem skarbowym, załatwianie różnych spraw w urzędach, uzyskiwanie zezwoleń i koncesji, narady z pracownikami itd.). Prowadzenie działalności gospodarczej, jak uznał Sąd Rejonowy, stanowi całością organizacyjną. Ochrona ubezpieczeniowa obejmuje, więc, także czynności faktyczne i prawne, związane z prowadzoną działalnością, wykonywane w czasie,

w którym „prowadzący taką działalność „przemieszcza się”, np. w celu rozładunku materiału w postaci obróbek blacharskich, w ramach prowadzonej przez siebie firmy budowlanej. Sąd Rejonowy uznał, że czynności te były ściśle związane z istotą prowadzonej przez wnioskodawcę, działalności gospodarczej.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w postaci dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały, a także w oparciu o dowód z przesłuchania stron, ograniczony do przesłuchania ubezpieczonego oraz zeznań świadków, które, wraz z dowodami z dokumentów, tworzą spójny i logiczny obraz, przedstawiający stan faktyczny sprawy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy, na podstawie art. 477¹⁴§ 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. K. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 10 stycznia 2016 roku do dnia 6 lipca 2016 roku z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% (sto procent), podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, jako pozostającego w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej z dnia 21 października 2015 roku.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył organ rentowy, zarzucając, zaskarżonemu wyrokowi:

- naruszenie prawa procesowego - art.233 k.p.c. wskutek przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów, poprzez dowolne rozważenie materiału dowodowego i nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności dla rozpoznania sprawy,
- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015r. , poz. 1242 t.j.), poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż ubezpieczony uległ wypadkowi przy pracy.

Wskazując na te zarzuty, organ rentowy wniosł:

- o zmianę, w całości, zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 22.04.2016r. ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji, organ rentowy podniósł, że, w jego ocenie, okoliczności opisane przez wnioskodawcę, a dotyczące zdarzenia z dnia 21.10.2015r.jako pozostającego w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej, nie wypełniły przesłanek do przyznania w tym przypadku prawa do świadczenia wypadkowego, albowiem nie został wykazany związek tego zdarzenia, z wykonywaniem pracy, w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa. Zdaniem apelującego, Sąd Rejonowy nie zasadnie przyjął, że sporne zdarzenie spełniło ustawowe przesłanki definicji wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej wskazał m.in., iż zgromadzony materiał dowodowy potwierdził związek zdarzenia z dnia 21.10.2015r. z czynnościami świadczonymi przez prowadzoną firmą, gdyż przedłożona dokumentacja w postaci protokołu przekazania placu budowy oraz odbioru końcowego prac pokrywa się w czasokresie z dniem przedmiotowego zdarzenia. Przy tym sąd uznał, że wyjaśnione zostały niewielkie rozbieżności wynikające z dokumentacji medycznej, które w świetle zeznań wnioskodawcy nie mają istotnego znaczenia dla oceny wypadku. Wnioskodawca jak twierdzi po wypadku zgłosił się do lekarza ortopedy, a konsekwencją tego, że doznał urazu była przeprowadzona w dniu 11.01.2016r, operacja, następnie pobyt w szpitalu, rehabilitacja oraz korzystanie z okresu zasiłkowego.

W rezultacie, zdaniem apelującego, Sąd Rejonowy, niezasadnie, na tej podstawie przyjął bez wątpliwości, że nie doszło do zerwania związku przyczynowego wykonywanej przez niego pracy w ramach działalności gospodarczej (samodzielnego rozładunku obróbek blacharskich na placu budowy), a zakwestionowanym jako wypadek przy prowadzeniu działalności zdarzeniem z dnia 21.10.2015r.

Powołując się na art. 233 § 1 k.p.c, mocą którego Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, apelujący podniósł, że w tej sprawie, wydanie wyroku nastąpiło bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Dopuszczone bowiem środki dowodowe w zawężonym co do istoty problemu zakresie, nie dały podstawy faktycznej dla potwierdzenia opisywanych

przez wnioskodawcę okoliczności, a co za tym idzie nie pozwoliły na zdefiniowanie zdarzenia jako wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Kluczowa i decydująca jest kwestia rozbieżności w datach zgłoszenia się do lekarza w kontekście daty zdarzenia jest dla tej sprawy.

Ograniczenie się do dowodów w postaci zeznań wnioskodawcy i nieustraszonego świadka co do okoliczności i przyczyn zdarzenia, jest w postępowaniu dowodowym działaniem niewystarczającym właśnie z uwagi na te istniejące rozbieżności i nie może prowadzić do ustalenia spornego w sprawie związku przyczynowego tylko o te zeznania i w oparciu o dokumenty potwierdzające wyłącznie zlecenie wykonywania określonych prac budowlanych, gdyż z kolei te nie umiejscawiają spornego zdarzenia w konkretnym dniu.

Dla badającego w pierwszej kolejności tę sprawę organu rentowego, podstawą zaskarżonej decyzji odmawiającej ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru za okres od 10.01.2016r. do 6.07.2016r., był art. 3 ustawy o świadczeniach wypadkowych, w szczególności konkretna przesłanka tego przepisu, od udowodnienia której zależało przyznanie prawa do wyższego świadczenia.

ZUS odmówił tego prawa motywując to brakiem związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Tak- więc uznanie, że ta przesłanka została spełniona wymagało uzupełnienia materiału dowodowego w taki sposób, który nie pozostawiał żadnej wątpliwości. Na etapie postępowania sądowego tak się nie stało.

W cenie apelującego nie został, przed sądem, wykazany związek przyczynowy spornego zdarzenia z prowadzoną działalnością gospodarczą wnioskodawcy przede wszystkim z powodu nie przeprowadzenia dowodu z opinii medycznej. Brak jest w aktach sprawy zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego ten związek, a zatem dopuszczenie przez organ odwoławczy opinii biegłego było tu wręcz konieczne. Organ rentowy zażądał przeprowadzenia takiego dowodu. Jednakże sąd uznał to jako wniosek zmierzający do przewlekłości postępowania, a nadto zawierający, zbędne dla sprawy, pozyskanie wiadomości specjalistycznych. Z tym zgodzić się nie można, gdyż właśnie ta wiedza rozwiałaby tak istotne wątpliwości w sprawie. Wbrew twierdzeniu sądu I instancji rozbieżności w materiale dowodowym są znaczące tym bardziej, że źródłem ustaleń wynikających ze zgromadzonych dowodów, są informacje oparte wyłącznie na twierdzeniach poszkodowanego i jego partnerki życiowej. Dalsze fakty już nie sporne jak późniejsza wizyta lekarska, pobyt w szpitalu, operacja itd. stanowią pochodną kwestionowanego zdarzenia, którego faktyczny przebieg nie został w sposób wiarygodny wykazany. W sprawie brak jest bezstronnych świadków zdarzenia, zaś kwestia zgłoszenia się poszkodowanego do lekarza po tak odległym czasie przy doznanym tak poważnym urazie, nie została przez sąd jednoznacznie doprecyzowana. Co do daty zdarzenia w kontekście samego urazu i jego stopnia, może wypowiedzieć się wyłącznie specjalista - biegły lekarz. Oceniliby, czy uszkodzenie więzadeł, które zostało poddane leczeniu operacyjnemu, pozwalało wnioskodawcy zaraz po tym fakcie, na osobiste rozładowanie w dniu 21.10.2015r. samochodu z materiałem budowlanym (świadek: „dokończony był rozładunek”), na chodzenie, na prowadzenie samochodu itd. To, że wnioskodawca natychmiast czy niezwłocznie nie zgłosił się do lekarza i nie skorzystał z porady medycznej (świadek: „zrezygnowaliśmy z udania się do pogotowia”), budzi poważne zastrzeżenia co do okoliczności zdarzenia i powinno być wyjaśnione w sposób szczególnie wnikliwy. Dlatego też budzi zdziwienie oponowanie wnioskodawcy przeciw wnioskowi o dostarczenie dokumentacji medycznej z przychodni z okresu wcześniejszego niż dokumentacja pierwotnie załączona w materiale dowodowym (wnioskodawca : „ następnego dnia ból nie przechodził, udałem się do przychodni ...” - protokół z dn. 18.07.2016r. ; „oponuje przeciwko wnioskowi o zwrócenie się do przychodni (...)” - protokół z dn. 4.01.2017r.).

Wyjaśnienie powyższej kwestii, zadaniem apelującego, jest konieczne zwłaszcza, że wnioskodawca przy tak dużym urazie, nie był w stanie sprecyzować dokładnie i w jakim czasie po zdarzeniu, faktycznie zgłosił się do lekarza. Natomiast w dokumentacji medycznej z (...) M., znajdują się zapisy o innej dacie zgłoszenia się do lekarza i wskazują inną datę samego wypadku.

Apelujący zakwestionował fakt udowodnienia, w postępowaniu przed sądem, że do spornego zdarzenia doszło, w okolicznościach, które pozwalają na przyjęcie związku przyczynowego jego zaistnienia z faktycznie wykonywaną pracą, w ramach realizowanego przez prowadzącego działalność gospodarczą, zlecenia budowlanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna. Zaskarżony wyrok nie jest prawidłowy.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji, wydał orzeczenie, bez wszechstronnego zgrupowania i rozważenia, materiału dowodowego. Dopuszczone, w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, środki dowodowe, nie dały podstawy faktycznej dla potwierdzenia, opisywanych przez wnioskodawcę, okoliczności, i zdaniem Sądu Okręgowego, nie pozwoliły na zdefiniowanie zdarzenia jako wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Zasadny jest zarzut organu rentowego nie rozważenia, przez Sąd Rejonowy, rozbieżności w datach zgłoszenia się do lekarza, w kontekście daty zdarzenia.

Ograniczenie się do dowodów w postaci zeznań wnioskodawcy i świadka, odnośnie do okoliczności i przyczyn zdarzenia, jest, w postępowaniu dowodowym, działaniem niewystarczającym, z uwagi na istniejące rozbieżności i nie może prowadzić do ustalenia, spornego w sprawie, związku przyczynowego, w oparciu o te zeznania i o dokumenty, potwierdzające wyłącznie zlecenie wykonywania określonych prac budowlanych, gdyż z kolei te nie umiejscawiają spornego zdarzenia w konkretnym dniu.

Słuszny jest zarzut organu rentowego, że nie został, przed sądem I instancji, wykazany związek przyczynowy, spornego zdarzenia z prowadzoną działalnością gospodarczą wnioskodawcy, przede wszystkim z powodu nie przeprowadzenia dowodu z opinii medycznej. Brak jest w aktach sprawy zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego ten związek, Organ rentowy złożył wniosek o przeprowadzenie takiego dowodu, jednakże sąd I instancji, uznał to jako wniosek zmierzający do przewlekłości postępowania, a nadto zawierający, zbędne dla sprawy, pozyskanie wiadomości specjalistycznych.

Sąd Okręgowy nie zaakceptował tego uzasadnienia oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. I Sąd Okręgowy przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, i postanowieniem z dnia 15 stycznia 2018r., dopuścił dowód z opinii biegłego ortopedy, któremu zlecił wypowiedzenie się czy: wnioskodawca doznał urazu, czy uraz, którego doznał wnioskodawca mógł powstać w okolicznościach, podanych przez wnioskodawcę, czy był on wynikiem choroby samoistnej, czy był spowodowany przyczyną zewnętrzną, a jeśli tak, to jaką, oraz, czy uraz umożliwiał wnioskodawcy funkcjonowanie w życiu codziennym oraz wykonywania pracy do dnia 28.10.2015r, w szczególności czy pozwalała na osobiste dokończenie czynności rozładunku.

/postanowienie k. 166 odwr./

Biegły sądowy ortopeda, w wydanej opinii, rozpoznał u wnioskodawcy, stan po rekonstrukcji więzadła krzyżowego – przedniego ((...)) kolana lewego i stan po zerwaniu głowy długim mięśniem dwugłowego ramienia prawego w 2012r. W konkluzji orzeczniczej, biegły orzekł, że dokładna data urazu jest niemożliwa do ustalenia – w wywiadzie lekarskim, przeprowadzonym przez lekarza w poradni ortopedycznej w dniu 28.10.2015r., odnotowano: „stan po skręceniu stawu kolanowego lewego, uraz ok.15 tygodnia temu, natomiast w wywiadzie lekarskim w historii choroby z Oddziału szpitala (...) odnotowano” „uraz kolana lewego w listopadzie 2015r.” Badanie rezonansu magnetycznego kolana lewego z dnia 28.10.2015r. „... (...) o zniekształconym i pogrubiałym zarysie oraz podwyższonym sygnale - sugeruje zastarzałe uszkodzenie więzadła. Pod dystalną stopą (...) widoczne geody zwyrodnieniowe o średnicy 6-7 mm...” oraz rozpoznawanie, pozostawione w karcie informacyjnej o leczeniu operacyjnym: choroba zasadnicza – pierwotna obustronna gonartroza” oraz wymienione jako choroby współistniejące: uszkodzenie całkowite (...) stawu kolanowego lewego. C. powierzchni obciążanych (...)/IV stopień. Uszkodzenie zwyrodnieniowe MM i ML, pozwala przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że zmiany opisywane w badaniu rezonansu magnetycznego kolana lewego z dnia 28.10.2015r., które były przyczyną zabiegu ortopedycznego, nie miały charakteru urazowego, natomiast spowodowane były schorzeniami samoistnymi – zmianami zwyrodnieniowymi.

Uraz skrętny kolana lewego, wywołał dolegliwości bólowe, które były powodem zgłoszenia się wnioskodawcy do lekarza ortopedy, pogłębionych badań diagnostycznych, jednak uraz ten nie był bezpośrednią przyczyną zabiegu

operacyjnego . Jak podaje w wywiadzie wnioskodawca, mimo urazu kolana lewego, od dnia urazu do dnia 10.01.2016r. , wykonywał pracę i czynności , związane z tą pracą.

/opinia biegłego ortopedy k. 170-173/

Sąd Okręgowy w pełni dał wiarę wnioskowi orzeczniczemu, zawartemu w opinii biegłego ortopedy, dzieląc tym samym , argumentację zawartą w apelacji organu rentowego, że przeprowadzenie tego dowodu było konieczne dla precyzyjnego ustalenia stanu faktycznego i , na jego podstawie, przeprowadzenie rozważań. Opinia biegłego ortopedy wskazuje – merytoryczne argumenty, uzasadniające tezę orzeczniczą, wskazaną w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 15 stycznia 2018r., jest wnikliwa, kompleksowa, logicznie argumentująca, przedstawione wnioski orzecznicze, i merytoryczne znakomicie uzasadnione. Dlatego Sąd Okręgowy podzielił wnioski orzecznicze , zawarte w opinii biegłego ortopedy.

Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji Sądu Rejonowego, że sporne zdarzenie spełniło ustawowe przesłanki definicji wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej , a zgromadzony materiał dowodowy potwierdził związek zdarzenia z dnia 21.10.2015r. z czynnościami świadczonymi przez prowadzoną firmą,

W odniesieniu do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy ,że przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 października 2015 r. w sprawie I ACa 433/15 LEX nr 1856641) .

Sąd Okręgowy uznał, że w przedmiotowej sprawie, wydanie wyroku nastąpiło bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Dopuszczone, bowiem, środki dowodowe w zawężonym, co do istoty problemu, zakresie, nie dały podstawy faktycznej dla potwierdzenia, opisywanych przez wnioskodawcę, okoliczności, i , w konsekwencji tym idzie nie pozwoliły na zdefiniowanie zdarzenia jako wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy, zgromadzony w sprawie i, w oparciu o specjalistyczną wiedzę – biegłego sądowego lekarza ortopedy, Sąd, doszedł do odmiennych – wniosków orzecznich, i , podzielił zarzuty apelacji, dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego.

Sąd Okręgowy wskazuje , że definicję wypadku, w rozumieniu powołanej wyżej ustawy, zawiera **art. 3 ust. 1** ustawy z **dnia 30 października 2002 r.** o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 1773), który stanowi on, że za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawiania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Punkt 8 ustęp 3 cyt. przepisu, uznaje za wypadek przy pracy także – wykonywanie zwykłych czynności , związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej pozarolniczej, w rozumieniu przepisów i systemie ubezpieczeń społecznych.

I w tym zakresie Sąd Okręgowy uznał zasadność , zaskarżonej decyzji ZUS, odmawiającej M. K. , prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego w wysokości 100% podstawy wymiaru za okres od 10.01.2016r. do 6.07.2016r., był art. 3 ustawy o świadczeniach wypadkowych, i, zmieniając zaskarżony przez organ rentowy, wyrok, oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy uznał, że ZUS, w sposób uprawniony odmówił tego prawa M. K., albowiem , nie został wykazany związek przyczynowy, spornego zdarzenia, z prowadzoną działalnością gospodarczą wnioskodawcy. Fakty, które nastąpiły po zdarzeniu z dnia 21.10.2015r., nie są sporne: późniejsza wizyta lekarska, pobyt w szpitalu, operacja z dnia 11.01.2016r.

Sąd Okręgowy, dokonując dodatkowych ustaleń faktycznych, na podstawie opinii biegłego ortopedy, uznał, iż uszkodzenie zwyrodnieniowe MM i ML, pozwala przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że zmiany opisywane w badaniu rezonansu magnetycznego kolana lewego z dnia 28.10.2015r. , które były przyczyną zabiegu ortopedycznego, nie miały charakteru urazowego, natomiast spowodowane były schorzeniami samoistnymi – zmianami zwyrodnieniowymi .

Uraz skrętny kolana lewego, wywołał dolegliwości bólowe, które były powodem zgłoszenia się wnioskodawcy do lekarza ortopedy, pogłębionych badań diagnostycznych , jednak uraz ten nie był bezpośrednią przyczyną zabiegu operacyjnego . Natomiast – bezspornym jest fakt, że wnioskodawca do dnia przyjęcia do oddziału ortopedycznego (...) M. tj. **do dnia 10.01.2016r. , nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego i wykonywał normalne czynności** , w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 & 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

del.SSR Anna Przybylska SSO Zofia Falkowska SSO Barbara Kempa